

ROZMOWA

Mój Lębork

- Lębork to miasto mojej młodości - mówi Marian Majkowski, laureat nagrody specjalnej konkursu im. Stryjewskiego.

str. 2

LĘBORK ■ WICKO ■ NOWA WIEŚ LĘBORSKA ■ CEWICE ■ ŁEBA

Lębork. Zbrodnia w domowym zaciszu

WYRODNA MATKA



Pacjenci szpitala psychiatrycznego znajdują się pod ciągłą opieką personelu medycznego. Na zdjęciu po prawej Joanna Olchawa, pielęgniarka.

Fot. Tomasz Siebert

Chora na schizofrenię Sabina K., 41-letnia mieszkanka Lęborka, odcięła swemu 3-miesięcznemu synkowi głowę i wrzuciła ją do pieca. Zbrodnię odkrył po powrocie do domu ojciec dziecka. Jeszcze w poniedziałek po południu kobieta trafiła na oddział psychosomatyczny lęborskiego szpitala.

- Podczas mojej wieloletniej praktyki spotkałem się z niewieloma zbrodniami popełnionymi przez chorych psychicznie - mówi Janusz Kabza, ordynator oddziału psychosomatycznego lęborskiego szpitala. - Wielokrotnie więcej popełniają ich ludzie zdrowi.

Do tragedii doszło, gdy 43-letni Stefan K., drugi mąż zatrzymanej, wyszedł na godzinę z domu. W tym czasie żona nożem kuchennym odcięła dziecku głowę i włożyła ją do rozpalonego pieca. Korpus z kończynami pozostawiła przykryte w łóżeczku.

Poniedziałkowa zbrodnia wstrząsnęła lęborczanami. Sabina K. od kilku lat leczyla się psychiatrycznie. Błążej nie był jej pierwszym dzieckiem. Jej dwoma starszymi synami, piętnasto- i siedemnastoletnim, zajmuje się pierwszy mąż zatrzymanej.

- Do tego dramatu doszło tylko dlatego, że ta pani była chora - podkreśla Józef Pruchniak, naczelnik Wy-

działu Prewencji w Komendzie Powiatowej Policji w Lęborku. - Nie zdaje sobie sprawy z czynu, jakiego się dopuściła. Potwierdzają to jej wyjaśnienia, niejasne, typowe dla osób chorych. Ta kobieta zeznała m.in., że jej dziecko ma na głowie plamkę i dlatego nie jest człowiekiem a małpą.

Sabina K. poddawana jest badaniom biegłych, którzy zadecydują o tym, czy na stałe powinna zostać umieszczona w szpitalu. Opinię w tej sprawie złoży dwóch psychiatrów i psycholog, ale o ewentualnej stałej hospitalizacji Sabiny K. zadecyduje sąd.

(tes, rak)

CZŁOWIEK Z POWIATU

Plebiscyt na bis

Zainteresowanie ostatnim plebiscytem na najpopularniejszego człowieka powiatu lęborskiego przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Do redakcji wpłynęło wtedy tysiące głosów. Do ostatniej chwili nie było wiadomo, kto zwycięży i kto znajdzie się w pierwszej dziesiątce wyróżnionych.

Mając nadzieję, że także w tym roku konkursowi towarzyszyć będzie wiele emocji, postanowiliśmy zabawę powtórzyć. Już w najbliższym wydaniu „Echa Ziemi Lęborskiej” będzie można oddać głos na swojego faworyta do miana najpopularniejszego w powiecie. Obok kuponu opublikujemy także regulamin konkursu. Życzymy udanej zabawy!

Redakcja

LĘBORK

Promocja albumu

Muzeum w Lęborku zaprasza dzisiaj na promocję albumu zatytułowanego „Lębork z przełomu XIX i XX wieku”.

Autorami albumu są: Mariola Pruska, Grażyna Przyucka, Zachariasz Frącek i Daniel Żegunia, wszyscy związani z Lęborskim Bractwem Historycznym, miłośnicy swojego miasta. Starali się więc w tym albumie ująć jak najszerzej i jak najciekawiej Lębork w czasach tzw. belle epoque, czyli schyłku XIX i początku XX w., do I wojny światowej.

Zaletą albumu jest jego dwujęzyczność w warstwie tekstowej. Tłumaczenia na język niemiecki dokonała Katarzyna Klata.

Promocję publikacji uatrakcyjni wystawa rysunków Stefana Fikusa, popularnego pisarza kaszubskiego, parającego się też amatorsko malowaniem i rysowaniem. Oprawę muzyczną będzie stanowił występ chóru Belferek.

(p)

REKLAMA

GALERIA SZTUKI UŻYTKOWEJ
>> OLIMPIA <<
zaprasza:
poniedziałek, środa, piątek 11.00-19.00
wtorek, czwartek 11.00-17.00
sobota 11.00-15.00
Lębork, Al. Wolności 55, tel. (059) 8626617

Wykonujemy wg zamówienia:
• medale, tabliczki
• okolicznościowe
• statuetki
• renowacja wyrobów srebrnych
• posrebrzanie
• puchary

Z-1349/A/502

SPORT

Koniec rundy

Piłkarze Pogoni Brok Lębork, po długim pobycie w III lidze, tegoroczny sezon spędzają w klasie niższej.

str. 12

REKLAMA

P.H. GĄPŁYT
KONKURENCYJNE CENY

- panele ściennie
- pianka tapicerska
- białe robocze
- wstęgi drzwiowe
- parapety okienne
- płyty wiórowe,
- pilśniowe i laminowane
- podłogi szwedzkie
- styropian
- sklejk

Projektowanie i kompleksowe wyposażenie wnętrz użytkowych.

LĘBORK MOSTY, UL. DŁUGA 18, tel. (059) 8612 975

Z-130/A/502

REKLAMA

PHUP "JOLPŁYT"

1. Panele podłogowe niemieckie - od 12 zł/m ²	4. Płyty meblowe - od 8,78 zł/m ²
2. Panele boazerijne - od 11,90 zł/m ²	5. Parapety okienne - 15 zł/mb
3. Białe kuchenne - od 28 zł/mb	6. Meble na zamówienie.

CENY BRUTTO **ZAPEWNIAMY TRANSPORT** **RATY**

84-300 Lębork ul. Krzywoustego 14 tel./fax 059 8621732	80-404 Gdańsk-Wrzeszcz ul. M. Reja 3 tel. 058 3447213 kom. 0502 525557	81-029 Gdynia-Chylonia ul. Północna 10 tel. 058 7821120 kom. 0502 525571	84-300 Lębork ul. Krzywoustego 29 R STOLARNIA tel. 059 8625072 kom. 0502 525591
--	---	---	---

Z-148/B/502

SKLEP MYŚLIWSKI „BÓR”
zaprasza na zakupy

Sprzedaż hurtowa i detaliczna
materiały widowiskowe • sztuczne ognie - fajerwerki • petardy

Lębork,
ul. Sienkiewicza 19 A
tel. (0-59) 8621282

Lębork - Mosty
ul. Kwiatowa 22
tel. (0-59) 8612770

SUPER CENY

Z-139/B/502

Minął tydzień

■ Marszałek z wizytą

ŁĘBORK. Działalność samorządów regionalnych i opinie na temat ich funkcjonowania interesowały najbardziej Macieja Płażyńskiego, marszałka Sejmu RP, podczas jego wizyty w łębskim ratuszu.

- Ważne jest dla mnie, jak oceniana jest praca samorządów oraz jak wygląda integracja byłego województwa śląskiego z obecnym pomorskim - powiedział Maciej Płażyński podczas spotkania radnych miejskich i powiatowych.

Problemy, z jakimi boryka się miasto przedstawili Jarosław Jędrzejewski, przewodniczący Rady Miasta oraz Maciej Szreder, wiceburmistrz Łęborka.

- Większość problemów wynika z tego, że samorządy są finansowane odgórnie - mówi Maciej Szreder. - Być może, samorządy powinny dostawać pieniądze, które same sobie wypracują.

(rak)



Maciej Płażyński, marszałek Sejmu, odwiedził m.in. Liceum Ogólnokształcące nr 1, gdzie spotkał się z uczniami i nauczycielami.

Fot. Tomasz Siebert

■ Porady zawieszono

Mecenas Maria Girszoft czasowo nie będzie udzielała bezpłatnych porad w naszej redakcji. Dyżury zawiesza do połowy stycznia. W Nowym Roku spotykać się będzie z Państwem także w poniedziałki od godz. 9.00-11.00.

Redakcja

Po publikacjach

■ Belferki dwa

W poprzednim numerze Echa Ziemi Łębskiej (nr 47 z 1 grudnia 2000 r.) błędnie zilustrowaliśmy artykuł na str. 7 pt. Na swojską nutę. W Klubie Nauczyciela w Łęborku wspólnie z Minibelferkiem występował zespół wokalny-muzyczny Jantar z Łeby. Na fotografii niefortunnie znalazł się chór Belferek. Wszystkich zainteresowanych za pomyłkę bardzo przepraszamy.

Redakcja



Jantar z gościnną wizytą u Minibelferka.

Fot. Iwona Ptasńska

Opinie

Nasze rozmowy

Łębork - miasto mojej młodości

Z pisarzem kaszubskim z Ustki, Marianem Majkowskim, laureatem nagrody specjalnej jubileuszowego XV Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Mieczysława Stryjewskiego rozmawia Iwona Ptasńska

- Czy po raz pierwszy wziął pan udział w konkursie im. Stryjewskiego?

- Po raz drugi. W zeszłym roku wysłałem opowiadanie, ale nie zostało ono zauważone, nie udało mi się nic zdobyć. Co nie znaczy, że człowiek z tego powodu miałby się zniechęcić czy załamać. Natomiast zwycięstwo w tym konkursie bardzo mnie podbudowało i teraz mam zamiar startować często, może zawsze. Oczywiście tak długo, jak długo starczy sił i zdrowia.

- Jaki temat podjął pan w nagrodzonym opowiadaniu? Czy też kaszubski, jak w pana pierwszej, a niedawno promowanej książce?

- Jego akcja obejmuje okres przełomowy w naszej historii, tuż powojenny i opowiada o wejściu wojsk radzieckich na teren pogranicza kartusko-łębskiego, który jest mi dobrze znany z własnych życiowych doświadczeń, i o tym, co się potem działo. Właśnie ten okres wydaje mi się szczególnie interesujący, bezpośrednio po wojnie, kiedy ludzie z różnych stron zaczęli wchodzić na tak zwane ziemie odzyskane. Nastąpiło wtedy coś w rodzaju rozoznawania terenu i tego, co tutaj można było zastać.

- Nagrodzone opowiadanie nie ma charakteru fikcji literackiej, jest takie faktyczne, a narrator zdaje się być autorem, opowiadającym o znanych sobie wydarzeniach. Chce uchodzić pan za kronikarza tej ziemi?

- Można tak powiedzieć. Chcę pokazać na przykładzie rodu Majkowskich, jak żyli ludzie, w tych biednych stronach. Właściwie nie jest to odrębne opowiadanie, a fragment książki, nad którą obecnie pracuję, a która jest kontynuacją losów bohaterów tej pierwszej. Tam ukazałem czasy od końca XIX wieku do drugiej wojny. W tej części mówię o życiu w odbudowującym się kraju, ale obszar obserwacji zawężam do Łęborka, Nowej Wsi, Chocielewka. Pokazuję tu historię dziecka z kaszubskiej wsi i jego drogę do wiedzy. W kolejnych częściach mam zamiar pokazać swoje studia na architekturze w Gdańsku.

Co do fikcji, to zwykłem powtarzać, że ktoś, kto chce pisać, musi trochę bajerować. Trochę fikcji wprowadzam, ale to, co piszę, jest prawie całkowicie oparte na faktach.

- Niezauważone w ubiegłym roku opowiadanie miało podobny temat?



Marian Majkowski otrzymał nagrodę z rąk starosty Witolda Piórkowskiego.

Fot. Henryk Sęk

- Nie, zupełnie coś innego, ale też toczyło się w czasach powojennych, bogatych w ciekawych ludzi i perypetie tak rozmaite, że nie do opisanie. A przecież trzeba je utrzymywać dla młodego pokolenia.

- Można powiedzieć, że słusznie starosta powiatu łębskiego przekazał panu nagrodę, ponieważ promuje pan Łębork...

- To miasto mojej młodości, tu znalazłem dom po wojnie, tu - już w polskim Łęborku - w 45 roku zdałem do liceum, a w 49 uzyskałem maturę jako jeden z drugiego rocznika matu-

rzystów. A dzisiaj wdzięczny jestem tutejszym władzom za finansową pomoc przy wydaniu książki.

- Jak pan ocenia konkurs w kontekście jubileuszowym?

- Uważam, że jest to bardzo ważny konkurs i podoba mi się, że organizatorzy zapraszają do udziału również piszących po kaszubsku. Piszę w dwóch odmianach języka: narrację w literackiej, dialogi - po kaszubsku, żeby nadać autentyzmu temu, o czym piszę, jeśli rzecz rozgrywa się w kręgu kultury kaszubskiej.

- Dziękuję za rozmowę.

Oferty zatrudnienia z Powiatowego Urzędu Pracy

Poszukiwany, poszukiwana...

■ spawacz, ■ monter kadłubów okrętowych (praca w Stoczni Gdynia), ■ spawacz kadłubowy (elektryczny), ■ monter kadłubów okrętowych, ■ monter rurociągów okrętowych, ■ ślusarz okrętowy, ■ malarz-konserwator okrętowy, ■ elektromonter okrętowy (praca w Stoczni Gdańskiej), ■ pielęgniarka, ■ stolarz meblowy, ■ tokarz, operator maszyn numerycznych (wyszk. zawodowe lub średnie mechaniczne),

■ technolog drewna, magazynier, ■ konsultant do spraw usług internetowych, ■ mechanik z doświadczeniem, ■ blacharz oraz malarz samochodowy (praca w Wejherowie, w okresie próbnym umowa o dzieło, następnie umowa o pracę na czas nieokreślony, możliwość zakwaterowania), ■ ślusarz narzędziowy, ■ pielęgniarka środowiskowa, opiekunka w domu pomocy społecznej (średnie wykształcenie medyczne),

■ mechanik, ■ blacharz, ■ sprzedawca, ■ stolarz-magazynier, ■ lakiernik, ■ kelner, ■ krawcowa, ■ inżynier-mechanik, ■ agent ubezpieczeniowy, ■ dekarz, ■ hydraulik, ■ szef kuchni (staż pracy min. 5 lat), ■ fryzjer damski (praca w Łebie), ■ samodzielna księgowa (pełna księgowość, kadr, obrót dewizowy, obsługa komputera, znajomość jęz. angielskiego lub niemieckiego), ■ prezes (min. średnie wyksz., 5 lat stażu

pracy na stanowisku kierowniczym związanym z zarządzaniem nieruchomości, licencja zarządcy nieruchomości, dobry stan zdrowia - praca w Maszewie), ■ nauczyciel jęz. niemieckiego (praca w Bożym polu Wielkim), ■ technik elektryk, ■ technik elektronik (wymagana znajomość jęz. angielskiego, ■ prawo jazdy kat. B - praca na okres od 6 do 12 miesięcy we Włoszech)

(amk)

Łębork. Centrum Handlowe

Zakupy po nowemu

Uroczystego otwarcia nowego targowiska z 230 punktami handlowymi dokonali w dzień św. Mikołaja przedstawiciele władz miasta i kupców. Tak zakończyły się długotrwałe dyskusje nad projektami i wykonaniem rynku.

Nowe targowisko przekształcono w Centrum Handlowe. Mieści się ono przy nowej ulicy, którą nazwano Handlową. Koszt inwestycji wyniósł ponad 8 mln zł, z czego miasto pokryło prawie 2 mln zł. Początkowo wydatki te miały wynieść tylko 450 tys. zł.

Na uroczystości otwarcia centrum kupców reprezentowała Danuta Żmudzka, właścicielka jednego z punktów handlowych.

- W imieniu właścicieli pawilonów dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do powstania centrum - powiedziała Żmudzka.

Wczoraj postanowiono także, że zostanie powołane stowarzyszenie lub organizacja kupiecka. Będzie ono upoważnione do prowadzenia w imieniu kupców rozmów z władzami miasta. Podobne stowarzyszenie



Przecięcia wstęgi dokonali przedstawiciele władz miasta - burmistrz Jan Przychoda (w środku) oraz przewodniczący Rady Powiatu Wacław Kupper. Z prawej - Andrzej Bładoszewski, wicestarosta.

Fot. Tomasz Siebert

działa już przy Domu Handlowym Kupiec.

Estetyka i ogólne zagospodarowanie rynku budzą uznanie mieszkańców Łęborka. Jednak według nich,

największym mankamentem dla klientów Centrum Handlowego jest brak toalet i śmietników.

- Takimi sprawami powinni się już zająć sami

kupcy, przecież to u nich będzie się robiło zakupy i to oni powinni zadbać o wygodę klienta - stwierdził Maciej Szreder, wiceburmistrz Łęborka.

(rak)

Zapewniamy rzetelną obsługę

Dorota Żmudzka

właścicielka jednego z pawilonów w Centrum Handlowym

Mamy nadzieję, że mieszkańcy Łęborka i okolic będą częściej gośćmi w naszych pawilonach. My zaś dokończymy wszelkich starań, by zakupy robione na tym targowisku były prawdziwą przyjemnością. Czekają tutaj na klientów rzetelni i fachowi handlowcy.



Fot. Adam Reszka

Nie muszą się bać konkurencji

Maciej Szreder

wiceburmistrz Łęborka

- W Łęborku był PSS, który sprzedał czy też wydzierżawił swoje tereny zachodniemu inwestorowi. Chodzi o Biedronkę. Jest Edeka w Łęborku, buduje się supermarket i tutaj powstało Centrum Handlowe. Jeżeli kupcy z tego Centrum Handlowego będą dbali, aby towar był dobrej jakości i jakość obsługi klienta była wysoka, nie muszą się obawiać, że zbankrutują.



Fot. T. Siebert

W skrócie

■ Pomuchel równa się dorsz

ŁĘBA. Drugi Festiwal Pomuchla odbył się w miniony weekend w hali sportowej w Łębie. Na wspólnym stole piętnaście rodzin prezentowało swoje popisowe specjały z dorsza.

Tak jak w ubiegłym roku, w imprezie wzięły udział również miejscowe hotele i ośrodki wczasowe, zadziwiając gości wystrojem swoich stoisk oraz smakiem wykwintnych potraw. Dań mógł spróbować każdy, ale najbardziej liczyła się degustacja i ocena dwóch znakomitych smakoszy - Macieja Kuronia oraz Macieja Nowaka. Mieli oni przed sobą nie łatwe zadanie, bo jako jurorzy musieli spróbować każdej z potraw. W konkursie nie przyznawano poszczególnych miejsc, ale wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy.

- Nie byłem w stanie określić, która z potraw była najlepsza - mówi Maciej Kuroń. - Wszystkie były wyjątkowe, a każda z nich to „sam miód”.

Podczas festiwalu występował zespół muzyczny „Kościierzyna”, przedstawiając w tańcu pracę rybaków. Na imprezie można było zaopatrzyć się w świąteczne ozdoby i stroiki. Kilka z nich zlicytowano, a dochód z nich został przekazany parafialnej grupie Caritas. Przy okazji święta dorsza, swój jubileusz obchodzili także misjonarze oblaci, księża z parafii pw. WNMP w Łębie. Z okazji 55-lecia ich działalności w Łębie ks. proboszcz Marek Michalik podzielił olbrzymi jubileuszowy tort. Imprezę zakończyło uroczyste zapalenie świateł w parku miejskim.

(tes)



- Wszystkie potrawy z pomuchla są wysmienite - stwierdził podczas degustacji Maciej Kuroń.

Fot. Tomasz Siebert

■ Po paliwo po moście

ŁĘBORK. O zwrot terenu, na którym obecnie działa należąca do norweskiego koncernu stacja paliw Statoil, wystąpiły organizacje żydowskie. Miejsce, gdzie kiedyś istniał kirkut (cmentarz), ma odwiedzić rabin Schlesinger z Londynu, kierujący Komitetem Ochrony Żydowskich Cmentarzy w Europie.

- Sprawa nabrała charakteru międzynarodowego i była omawiana przez premiera Buzka z premierem Norwegii - mówi Henning Rasmussen, dyrektor ds. inwestycji Statoil Polska. - Wcześniej gmina żydowska zażądała ochrony miejsca cmentarza, teraz natomiast wystąpiła o jego zwrot.

By załagodzić spór - pozostawić stację w tym samym miejscu, a jednocześnie nie bezczęścić nekropolii - Statoil proponowało zbudowanie do stacji paliw wiszącego mostu, który przebiegałby ponad miejscem grzebalnym. Problem polega na tym, że trudno dokładnie ustalić, gdzie przebiegały granice zlikwidowanego ponad sto lat temu cmentarza.

- Most ten - wyjaśnia dyrektor Rasmussen - znajdowałby się na wysokości maksymalnie 50 cm i byłby szeroki na ok. 30 m. Wjazd na niego prowadziłby od pobliskiej ulicy.

- Wystąpiliśmy do Urzędu Miasta o podanie warunków zabudowy, ale wniosek nasz spotkał się z odmową i został przekazany do urzędu premiera - dodaje H. Rasmussen.

(e)

■ Mikołaj przed Kupcem

ŁĘBORK. Stowarzyszenie handlowców, działające przy Domu Handlowym Kupiec, zaprasza wszystkie dzieci i ich rodziców na imprezę z okazji mikołajek. Każdy uczestnik zabawy zostanie obdarowany przez Mikołaja przepyszными słodkościami. Przewidziane są też inne atrakcje. Początek imprezy o godz. 12.00 przed Domem Handlowym Kupiec.

(rak)

REKLAMA

WYSTARCZY 1,5% CENY SAMOCHODU!

PROMOCJA ŚWIĄTECZNA

- TERAZ STAĆ CIĘ NA NOWE AUTO

- ☛ Raty już od 181 zł miesięcznie*
- ☛ Bez odsetek bankowych i żyrantów
- ☛ Zniżkowe pakiety ubezpieczeń OC, AC, NW

Nasza bezkonkurencyjna oferta obejmuje szeroką gamę popularnych samochodów MATIZ, LANOS, POLONEZ, NUBIRA, LUBLIN, BERLINGO i jest skierowana do wszystkich Państwa, a w szczególności osób o niskich dochodach, nie mających stałego zatrudnienia, emerytów, rencistów, firm oraz studentów.

Ilość samochodów w ofercie jest limitowana, decyduje kolejność zgłoszeń.

Zapraszamy do Salonu w Chojnicach
DT „A. Libera”, St. Rynek 9/10
Rezerwacja telefoniczna: (052) 397-34-18

**2-TYGODNIOWE
WCZASY
GRATIS!**



Tabela na prawej stronie strony R-1043/01/10/02

SKLEP DYWANOWY
„ARRAS”
PRZENIESIONY
Z
D.H. „KUPIEC”

**ZAPRASZA
NA
NOWE
TARGOWISKO**

Z-1429/A/9502

Lekarz dermatolog
A. STANOWSKA-HETMAŃSKA
choroby skóry

przyjmuje codziennie
oprócz sobót w godzinach
od 11.00 do 15.00

Można uzgodnić inne
godziny.

Łębork, ul. Kossaka 70/1
tel. 8621-545

Z-1448/A/502

Z życia szkoły

Loteria w „ósemce”

ŁĘBORK. Dzięki loterii, która odbyła się w Szkole Podstawowej nr 8, zakupiono ponad 200 książek do biblioteki szkolnej. Za los wartości 2 zł można było wygrać kasety magnetofonowe, lalki porcelanowe, portfele, plakaty oraz płyty kompaktowe.

Sklepik szkolny w tym dniu przeżył prawdziwe oblężenie. Wszyscy uczniowie liczyli na wygraną. Marzenie o szczęściu i wygranej nie było wcale bezzasadne, bo każdy los wygrywał. Nagrody były jednak, co oczywiste, wartościowo zróżnicowane. Najbardziej do gustu przypadły dzieciom piórniki, kasety wideo. Podarki te od sponsorów uzyskały panie pracujące w bibliotece szkolnej.

- Dzięki życzliwości łębskich handlowców otrzymaliśmy świetne rzeczy - mówi Mariola Szyca, bibliotekarka. - W dniu loterii sklepik szkolny przeżył istne oblężenie. Wszyscy chcieli coś wygrać.

Podczas zabawy zebrano 1800 zł, za które kupiono albumy oraz lektury i książki przygodowe. Znalazły się wśród nich m.in. książki z serii „Rok polski”, w tym „Bitwy” oraz „Zwyczaj”. Zainteresowaniem uczniów cieszą się zwłaszcza „Młody wrotkarz”, „Młody piłkarz” i „Origami”.

(amk)

REKLAMA

RATY DLA KAŻDEGO

- SUPEROKAZJA BEZ ZAŚWIADCZEŃ O ZAROBKACH
- BEZ PORĘCZYCIELI, MIN. FORMALNOŚCI

U NAS NAJNIŻSZE RATY W KRAJU NP.

10 000,- od 66,30 zł;

25 000,- od 165,74 zł;

100 000 od 662 zł.

REZERWACJE

B.P.H.F. „MeCom”

GDYNIA, ul. Świętojańska 13A/2

TEL. (058) 661 24 02

SŁUPSK, ul. Kilińskiego 2/3

TEL. (059) 84 00 904

S-5627/B-543

Skład Artykułów Metalowych Budowlanych i Narzędzi

83-400 Kościerzyna, ul. 8 Marca 3-4

EKONOMICZNE, EKOLOGICZNE KOTŁY GRZEWcze „HAJNÓWKA” spalające odpady, drewno, trociny, słomę, węgiel

Profesjonalna chemia budowlana

FUGI ŻYWICZNE

DODATKI DO BETONÓW

TECHNOLOGIA IZOLACJI ŚCIAN I TARASÓW

POSADZKI ŻYWICZNE

OCHRONA DREWNA

KONSERWACJA KLINKIERU

Remmers

specjalna chemia do konserwacji i izolacji

tel. 058 686 72 90

OKTAN s.c.



Stacje Paliw

z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84
(058) 676 24 85
76-241 Nowa Dąbrowa
tel. (059) 811-34-78
tel. (059) 811-34-57

R-7472/A-918/A

Rozmaiitości

Kącik nazewniczy

Z białego grodu

Nazwiskom Belgard, Belgart i podobnym poświęcony jest kolejny artykuł językoznawcy prof. dr. hab. Edwarda Brezy z Uniwersytetu Gdańskiego.

Dziś nazwisko notowane jest głównie na północy Kaszub, np. we wsiach Jel-dzino, Glinki, Minkowice w pow. puckim. Historycznie odnotowane zostało na Kociewiu, mianowicie w księgach metrykalnych parafii Sartawice pod Świeciem utrwalaony został Mathias Belgart r. 1780.

Nazwisko wywodzi się od miasta powiatowego Białogard w woj. zachodniopomorskim, notowanego od r. 1140 jako Belgrod, Belegarde r. 1159, Belgart 1269, Belgard 1287, Belgardt 1472 i podobnie lub od nazwy wsi Białogarda

w gm. Wicko, pisanej Belegart 1209, Belgard 1224, Belgart 1438, Belgard 1789, będącej historycznie siedzibą kasztelanii białogardzkiej. Obie miejscowości wywodzą swoje nazwy od podstawy biały gród (ze względu na biało pomalowany zamek albo też piękny gród, bo biały miał historycznie znaczenie piękny).

Rozstrzygnąć się nie da, czy w omówionych wariantach nazwiska tkwi miasto Białogard czy wieś Białogarda, obie miejscowości miały zbliżone zapisy. Mamy co prawda więcej



Białogarda była siedzibą kasztelanii białogardzkiej.

Fot. Tomasz Sieb...

nazwisk od wsi zachodniopomorskich, niż od miast, ale może to pochodzić

stąd, że wsi było i jest po prostu więcej.

prof. dr hab. Edward Breza

Pedagog się uczy

Może będzie egzaminatorem

Łębscy nauczyciele, jeśli chcą się znaleźć w systemie zreformowanego szkolnictwa, tak jak ich koledzy w całej Polsce, muszą się doszkościć.

Przygotowaniu młodzieży do matury 2002 poświęcona jest trwająca właśnie jesienno-zimowa tura szkoleniowa dla nauczycieli. Zorganizowana w całym

kraju w jednym terminie w grupach według czterech obowiązkowych przedmiotów maturalnych: język ojczysty, język obcy nowożytny, matematyka i przedmiot wybrany.

Nauczyciele muszą m.in. posiadać umiejętność ujednoliconego punktowania, by między sobą nie różnili się w ocenie tej samej pracy.

Szkolenie tych, którzy teraz nas szkolą, musiało być bardzo intensywne - Gabriela Żylińska i Jan Tyborczyk, którzy mnie i moich kolegów przygotowują do sprawdzania nowych matur z polskiego, z dużym znanstwem prowadzili zajęcia - stwierdziła Elżbieta Baranowska, nauczycielka w LO nr 1, jedna z 7-osobo-

wej grupy łębskich polonistów uczestniczących w szkoleniu.

Decydująca będzie sesja grudniowa. Uczestnicy dokonają samodzielnych ocen punktowych na arkuszach egzaminacyjnych opracowanych specjalnie pod kątem sprawdzenia ich umiejętności.

(ip)

LEASING jak po sznurku

VOLKSWAGEN LEASING POLSKA
bezpośredni w kontaktach

ZIMA TUŻ-TUŻ, CZAS NA ŠKODĘ JUŻ

rata leasingu: 680,49 *

cena 25 344, 26 *

opłata wstępna 5 068,85 *

okres leasingu: 48 m-cy

* PLN NETTO

- UBEZPIECZENIE W CENIE SAMOCHODU
- HOMOLOGACJA VAN NA 4 OSOBY GRATIS



PLICHTA Autoryzowany Dealer Škody
Wejherowo, ul. Gdańska 13c
tel. 677-53-91, 677-53-92
677-53-98, 672-78-08

ZAPRASZAMY
pon. - pt. 8 - 18
sob. 8 - 15



ogłasza się!

Wokół
Domu

zawsze we wtorek

Biura Reklamy

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,

tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66;

Gdynia, ul. Starowiejska 17/6,

tel. (058) 661-43-14, 620-78-40, fax 661-43-06;

Elbląg, ul. Rybacka 35,

tel. (055) 236-52-33, fax 236-52-37;

Słupsk, ul. Filmowa 3d,

tel. (059) 840-32-40, fax 842-26-80

ogłasza się!

Auto moto

Gratka

zawsze w środę



Biura Reklamy

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,

tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66;

Gdynia, ul. Starowiejska 17/6,

tel. (058) 661-43-14, 620-78-40, fax 661-43-06;

Elbląg, ul. Rybacka 35,

tel. (055) 236-52-33, fax 236-52-37;

Słupsk, ul. Filmowa 3d,

tel. (059) 840-32-40, fax 842-26-80;

Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Bracia Jan i Grzegorz, kapłani na Gochach

Wśród swoich

Borzyszkowy i Brzeźno Szlacheckie to sąsiadujące z sobą parafie w gminie Lipnica. Jest to południowo - zachodni skrawek Kaszub, zwany Gochami, należący do powiatu bytowskiego.

Wsie te wyróżniają zabytkowe świątynie drewniane, które powstały między 1716 a 1724 rokiem. Są to unikatowe przykłady dawnego budownictwa sakralnego na Kaszubach.

Bracia z Kartuz

Kolejnym ewenementem w skali diecezji jest fakt, że proboszczami są dwaj bracia, księży Jan i Grzegorz Flisikowski. Pochodzą z Kartuz. Jan, rocznik 1962, w Borzyszkowach jest od 1995 r., o rok młodszy Grzegorz przybył do Brzeźna przed kilkoma miesiącami. Przedtem przez dwa lata był proboszczem w Kamionce na Kociewiu.

- To bëlò za dalek! - mówi ojciec księży Stanisław Flisikowski, który pomaga starszemu synowi w kościelnym obejściu.

U ks. Grzegorza mieszka matka. Flisikowski mieli tylko dwóch synów, więc postanowili opuścić rodzinne Kartuzy i zamieszkać wraz z nimi.

- Terò jò mògã chòc na kòle zajachac do białczki, bò to le je dzesãc kilometrów do Brzeźna. Jò jem ju tu przënëcony. Tu tãż są Kaszëbi. Oni gòdają wnet tak jak më, kartëżóni. Jedne słowa są kãsk jinaczi, ale mie to dëcht nick nie przeszkòdzò. - mówi senior rodziny.



Jò jem tu baro ròd - mówi Stanisław Flisikowski, ojciec księży Grzegorza (z lewej) i Jana. W tle borzyszkowski kościół.

Fot. E. Pryczkowski

Kaszubska liturgia

Księża również mówią po kaszubsku. Młodszy brat, jako wikariusz w Bytowie odprawiał msze z kaszubską liturgią słowa.

- Parafianie są ròd. Oni gòdają, że bë ksądz gòdòł pò kaszëbskù. Tej jò gòdóm. Chòc jò jem słabi rok w Brzeźnie, mùszã rzec, że jem ju baro zżëti z wiernyma. Oni tãż baro dbadzą ò kòscół i swòjégò probòszcza. - mówi ks. Grzegorz.

Mieszkańcy Gochów, choć gospodaruja na słabych gruntach, potrafią docenić wysiłek księży wkładany w remont świątyń. Szczególnie w Borzyszkowach w ciągu pięciu lat zmieniło się bardzo dużo. Ks. Jan prze-

prowadził gruntowny remont świątyni, zadbał o nowocześniejszy system zabezpieczający zabytkowego obiektu, odnowił plebanię i uporządkował obejście.

- Przede wszystkim trzeba oddać cześć mojemu poprzednikowi, księdzu Kazimierzowi Raepke, który włożył wiele wysiłku w utrzymanie tego kościoła. Był tu od 1969 do 1995r. Ja jestem kontynuatorem tego dzieła. - tłumaczy ks. Jan Flisikowski.

Medal Stolema

Ks. Raepke także pochodził z Kartuz. Był znanym działaczem kaszubskim, laureatem Medalu Stolema. Napisał znakomite dzieło „Kościół dawnej Kartuzji Kaszubskiej w Kartuzach” wydane w Wejherowie w roku

1992. Ostatnie lata życia spędził w rodzinnym mieście i tam został pochowany. W pierwszą rocznicę śmierci wdzięczni parafianie borzyszkowscy ufundowali mu tablicę pamiątkową, którą zawiesili w kruście borzyszkowskiego kościoła. Było to w maju 1998 r.

Księża Flisikowski są wdzięczni Bogu za łaskę wspólnego duszpasterzowania, a przede wszystkim za swoich parafian - Kaszubów, ludzi głęboko religijnych. Często się spotykają, w niedzielę jedzą wspólny rodzinny obiad. I choć nie brakuje duszpasterskich trudów, czasami nawet przykrości, zawsze pogodnie starają się przemierzać swoimi kapłańskimi drogami.

Eugeniusz Pryczkowski

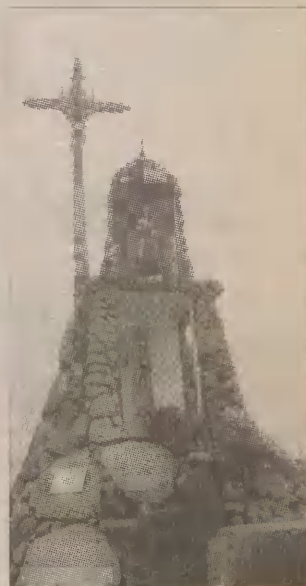
Hopowo. Papieski ślad

Zapracowanym mieszkańcom

- Jò chcòł ju chùtchi budo-
wac kaplëczkã swiãtégò
Wójcecha. A mòja białka
chca Matką Bòską Różań-
cową. Terò, czej mie
pòprosëlë do robieniò
figurë Christusa na krzyż
papiesczi do Sopòtów, tej
jò sã zgòdził ale zarzekł,
że òn do mie wrócy. Në
i dzysò nen Christus wzérò
na całë Hopówò z ti
kaplëczczki. - wyjaśnia Je-
rzy Walkusz, artysta ludo-
wy z Hopowa w gminie
Somonino.

Kapliczka powstała według autorskiego projektu rzeźbiarza. Potrzeba było 300 ton kamieni. Miało być mniej, ale żeby pogodzić koncepcję własną z prośbą żony musiała powstać kapliczka piętrowa. Dzięki temu zyskała ona na oryginalności, a święte figury z większym majestatem mogą spoglądać na zapracowanych mieszkańców wsi. Same figury są dziełem przyjaciół Walkusza, Św. Wojciecha wyrzeźbił Edmund Zieliński z Gdańska, przewodniczący Stowarzyszenia Twórców Ludowych, a MB Różanicową Jerzy Kamiński z Barłóżna jako dar dla Kaszubów z Kociewia.

- Przë stówianim kaplëczczki nówiacy mie pòmògła rodzyna i sąsiedzë. Tu ten dzël wsë nawetka nazëwónë je ju Zwalkùszowicama. Temù, że tu mają pòbudowónë mòje dziecë. Ta kaplëczka to je taczë mòje dzãkòwanië za dwa tësãce lat chrzescëjanstwa, tësãc lat òd bęcégò swiãtégò Wójcecha ù nas i pielgrzimczki Ojca Swiãtégò na Kaszëbach.



Nad piętrową kapliczką wznosi się krzyż z papieskiego ołtarza w Sopocie.

Fot. E. Pryczkowski

Gòdómë pò kaszëbskù XI

Lekcëjò 5

Ò lëtrze é

(Knòp i dzëwczã sedzą prze zastawionym stole)

A. Cëż ona tak długò nie jidze?

B. Gwësno ni mòże sã zwłëc ze swòjich wërów. Ale czekòjże, mie sã zdówò, że òna ju nèkò.

(Wchòdzy dzëwczã, jesz sã przecygò)

C. Ale je to fejn sã tak dlëżi pòspac w niedzielã. Człowiek sã czëstò jinaczi czëje. A. A cëż tãż jes takò niewësponò?

C. Tã sã tak pitòsz, jakbë tãż nie wiedza. A chto wezas ò pòrënkù przez całi tidzëń biegò do kòscoła na ròrotë? Doch wiëta, że je adwanit.

A. Wiëmë, wiëmë, zresztã më tãż chòdzimë, ale to jesz nie znaczi, że trzeba całi dopòlnia spac.

C. Në dobrze, dobrze, ale widzã, że ju mòta frisztëk na stole, a głòdnò jem niemòżebno.

B. Më na ce ju chwilã zdajemë. Sadòj tuwò na ten plac.

A. Mòsz tuwò mlëkò, bò w twòjim wëkù leno to mòżna pic?! Tam je syr, slëdz, liberka, masłò ë swòjszczi chlëb.

C. Jò miała dzys piãkny spik. Jò piekła z mòją mëmą chlëb. Jò przëniosła korëtò, mëmą przërëchtowã pszenã mąkã, młòdze, kwasné mlëkò, i zabła sã za wëgniôtanië. To bëlã cãżkò robòta, ale jaczì chlëb wëròsl i sã piãkno ùpiekl. I tej sã dzëwùjeta, że jem tak długo spała.

B. Jo, ten chlëbk je tak smaczny i szkòda, że mało chto gò ju piecze.

A. Jò tãż gò baro lubiã. Do nie pòtrëbny mie nie je ani syr, ani slëdz.

C. Më tuwò përocemë, a jestkù czekò. Terò jëdzta.

A. Tej, Bòże przëżegnòj.

(Pò chwilë)

B. Pamiãtòta jak më gòdelë ò lëtrze e i e z kropkama, jak przikładowò w słowie lëżka. Tej më tãż rzeklë, że trzeci òrt lëtrë e, to je é, zwónë e pòchiloné. Je sã wëmòwiò wnet jak i.

A. Jo, jak chlëb, mlëkò, slëdz, zòcërka, talërz.

B. Abò: Szëper Bënk trzast w dël, stłukł skrzël. Wnet w kòżdì ze słów mòmë pòchiloné e.

C. Fejno jes to wëmëslit. Wiëta wa, dobrze że më sã tu zeszlë. Taczi zwëk nòlëżi pielãgnowac, że bë kòzdi nie bël le sòm sobie.

A. A terò - jak rzekã bëlny Kaszëbi - chwałà i dzãkczëniënië za to smaczne jedzenië.

Emisja w magazynie kaszubskim „Rodnò Zemian” 10 grudnia br. o godz. 8.25. Powtórka w poniedziałek po 23.30.

Nadzwyczajny Zjazd ZKP

Dla dobra regionu

Zjazd nadzwyczajny, którego celem było przystosowanie struktury ZKP do nowej regionalno - samorządowej rzeczywistości odbył się 2 grudnia w Gdańsku. Przewodniczył mu poprzedni prezes ZKP poseł Jan Wyrowiński, a głównym gościem zjazdu był wojewoda Tomasz Sowiński, od niedawna członek ZKP.

- Najważniejszym wydarzeniem w ciągu dwóch minionych lat mojej kadencji była pielgrzymka Kaszubów

i ich przyjaciół do Ziemi Świętej prowadzona przez arcybiskupa metropolitę gdańskiego Tadeusza Gocłowskiego - powiedział prezes Zrzeszenia Brunon Synak. - Podczas niej odsłonięto i poświęcono w kościele Pater Noster tablicę z tekstem „Ojciec nasz” po kaszubsku.

Z corocznych imprez prezes wymienił m.in. konkursy „Rodny Mowy” i „Ludowe Talenty” oraz kaszubskie sploty kajakowe „Śladami Remusa”.

Zjazd uznał, że istnieją postępy we wprowadzaniu języka kaszubskiego do szkół i do Kościoła.

ZKP prowadzi Kaszubski Uniwersytet Ludowy im. Józefa Wybickiego, twórcy polskiego hymnu narodowego. Obiekty KUL zrzeszenie kupiło ostatnio od Skarbu Państwa z wielką ulgą: dawne nadleśnictwo w Wieżycy za 5 proc., a dawny dwór w Starbieniu za 1 proc. wyceny. Te skomplikowane prawne operacje przeprowadzono szybko dzięki ope-

ratywności starostw w Kartuzach (starościna Janina Kwieciń była gościem zjazdu) i w Wejherowie (starosta Grzegorz Szalewski był delegatem na zjazd). Przychylność w tej operacji wojewody i operatywność starostw były formą uznania przez władze państwowe i samorządowe wartości ZKP w regionie. Do znaczenia ZKP nawiązał też wojewoda w krótkim wystąpieniu przygotowanym w języku kaszubskim.

(Kow.)

Lębork. Poznać i zrozumieć

Spotkanie na wyspie

Zespół Szkół nr 1 zorganizował imprezę integracyjną dla młodzieży własnej i z innych gimnazjów w mieście. Jej ideą przewodnią było uczulenie na problemy niepełnosprawnych.

Na czas wspólnej zabawy sala gimnastyczna w Zespole Szkół nr 1 zamieniła się w kolorową „Wyspę skarbów”. Tworzyło ją siedem stoisk, nad którymi pieczę sprawowali nauczyciele. Uczestnicy spotkania zostali podzieleni na grupy i kolejno przechodzili przez wszystkie stoiska.

Impreza odbyła się w dwóch turach. Najpierw przyszła młodzież Zespołu Szkół nr 1, później powtórzone imprezę dla miasta. Przyszli na nią chętni uczniowie wszystkich gimnazjów w Lęborku, ojcowie franciszkanie z parafii św. Jakuba, uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, władze miasta i powiatu oraz osoby niepełnosprawne.

Na wyspie wystawiał się m.in. „Sklep pod złamanym

pagajem”, gdzie zakupów mogli dokonywać niewidomi pod opieką Iwy Arendt. W następnym stoisku o nazwie „Samotna tratwa”, pod opieką Natalii Pańczyszyn, dwoje dzieci ze Związku Niewidomych uczyło rozpoznawać litery napisane w języku Braila. Naukę języka migowego na stoisku „Dolina siedmiu słów” prowadził Marcin Radawiec, który specjalnie na tę imprezę przyjechał ze Sławna. „Wioskę na mieliznie” prowadziła Dorothea Strynowicz, a budowy wyspy w „Grocie marzeń” uczyły Aleksandra Baltaziuk i Małgorzata Poziemska. Wyspę zapełniły stoiska: „Kamienisty potok” prowadzony przez Iłę Woszczową i Iżę Lipowską i „Tawerna pod wesołą zgrają” Lucyny Racis i Jolanty Sobieraj-Walkowskiej.

(bf)



Dużym uznaniem cieszyła się nauka piosenek żeglarskich. Rytmów szantowych uczył Patryk Pawuska (z gitarą).

Fot. Bogumił Fąkiewicz

W skrócie

■ Na wojskową nutę

SIEMIROWICE. Młodzież z Klubu Garnizonowego w Siemirowicach przygotowuje minispektakl pod nazwą „Przybywają trzej królowie”, który przedstawi żołnierzom V Batalionu Zabezpieczenia na święta Bożego Narodzenia.

Klub Garnizonowy w Siemirowicach prowadzi instruktorka, Elżbieta Nieszporska.

- Od trzech tygodni mamy próby przedstawienia „Przybywają trzej królowie”. W miarę możliwości ćwiczymy jak najczęściej, aby zdążyć do świąt - mówi E. Nieszporska.

Do końca grudnia w salach Klubu Garnizonowego w Siemirowicach można oglądać dwie ciekawe, a jednocześnie dość nietypowe wystawy. Obie narodziły się w środowisku wojskowym.

Pierwsza to zbiór prac fotograficznych lotniczych i morskich, Kazimierza Majchrzaka z Darłowa, który jest zawodowym żołnierzem. Na drugiej zaprezentowano zdjęcia i materiały z archiwów rodzinnych i Klubu Garnizonowego, ukazujące początki V Batalionu. Wstęp na obie wystawy jest bezpłatny.

(bf)

REKLAMA

SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI

CENTRUM DYSTRYBUCJI
OKIEN I DRZWI

AMET POL S.C.
PRACOWNIA HANDLOWO-LOGISTYCZNA

SKŁAD HANDLOWY
Miszewko 23
80-297 BANINO
tel./fax 684-99-54, 684-85-20

Biuro Handlowe
Stała Wystawa Budownictwa
Gdańsk, ul. Beniowskiego 5
tel./fax 554-92-78

S-5225/A/536

WIELKA PROMOCJA PGK KREDYT

**Raty BUDOWLANO-mieszkaniowe...
BEZ ODSETEK!**

od **0%**
do **2,5%**
ODSETEK

KUMUNIKAT:

W związku z Ogólnopolską Akcją Promocyjną PGK uruchamia specjalną transzę 600 umów ratałnych **BEZ ODSETEK!!!** Osoby, które zdążą do końca tygodnia zarezerwować umowę, otrzymają od 25 tys. do 200 tys. zł na wybrany przez siebie cel mieszkaniowy na raty **BEZ ODSETEK** (zakup mat. bud. mieszkania, budowa domu itp.). Maks. okres spłaty 16 lat i 6 m-cy. **IŁOŚĆ- UMÓW ŚCIŚLE OGRANICZONA!!!**

Nowe formy zabezpieczeń i brak związku z kredytem bankowym umożliwią udział w Programie wszystkim obywatelom RP, w tym osobom nie posiadającym tzw. zdolności kredytowej.

Zarząd PGK Kredyt

PROMOCYJNE PLANY RATALNE

KWOTA:	25 tys.	50 tys.	100 tys.	150 tys.
RATA:	125 zł	250 zł	500 zł	750 zł

Uwaga! Tylko do końca tygodnia oddział PGK Kredyt przyjmować będzie rezerwacje promocyjnych umów ratałnych.

Wasz nowy supermarket

INTERMARCHÉ

Muszkietierowie



zatrudnimy

- księgowego
- informatyka
- sprzedawców
- kasjerki
- magazynierów
- szefów rejonów

Mile widziane doświadczenie zawodowe

Szczegółowe informacje w Urzędzie Pracy w Lęborku

W związku z otwarciem nowego supermarketu w Lęborku
**poszukujemy do współpracy
lokalnych dostawców**

Kontakt: Grzegorz Strychanin, tel. 0601 708 395

Wyborne promocje

MENU

Astra Classic Start

Z radiem
i alarmem gratis

od 33 950 zł

Astra Classic - pozostałe modele

Zniżka

lub

Program Service Casco

lub

Roczne ubezpieczenie
AC/OC/NW

2000 zł

gratis

gratis

Specjalny pakiet

ABS + obręcze kół
ze stopów lekkich

1000 zł

Modele limitowane

Zniżki

do 9000 zł

astra classic



Winiarczyk

76-200 Słupsk
ul. Gdańska 18
tel. 059 8422 880
8428 826

Ventus

83-110 Tczew
30 Stycznia 40
tel. 058 532 08 00
532 08 01

Baxima

82-300 Elbląg
ul. Rawska 2-4
tel. 055 235 25 88
232 80 28

Konocar

80-314 Gdańsk
ul. Grunwaldzka 303
tel. 058 552 34 06
554 83 33 do 36
II/o Brzeźno
tel. 058 342 76 40

Motor Centrum

80-717 Gdańsk
ul. Miałki Szlak 4/8
tel. 058 321 88 10
321 88 00

Odejewski

77-300 Człuchów
Trasa 22
tel. 059 834 51 35
834 51 36

Serwis Haller

80-299 Gdańsk
Obwodnica Trójmiejska
tel. 058 5525 525
www.opelhaller.com.pl
ISO 9002

ASV
Lider

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

S-5751/A/1063

Piłka ręczna

■ Pokonani w półfinałach

W Wejherowie walczyły lęborskie szkoły średnie w półfinale Wojewódzkich Igrzysk w Piłce Ręcznej. Wśród chłopców Zespół Szkół Budowlanych po dobrej grze uległ gospodarzom 19:25, przegrywając do przerwy 10:12. Dziewczęta z Liceum Ogólnokształcącego nr 2, pomimo ambitnej postawy, musiały zejść z boiska pokonane 10:17.

Zespoły gospodarzy, dzięki zwycięstwom z naszymi drużynami, awansowały do gier finałowych mistrzostw województwa pomorskiego.

(nn)

Nasz plebiscyt

■ Najpopularniejszy sportowiec

Zapraszamy wszystkich Czytelników „Echa Ziemi Lęborskiej” do udziału w naszym konkursie. Wypełniając zamieszczony poniżej kupon i dostarczając go pocztą lub osobiście do naszej redakcji (ul. Wolności 40, 84-300 Lębork) możecie Państwo głosować na wybranego przez siebie kandydata na najlepszego sportowca powiatu w 2000 roku. Wśród uczestników naszej zabawy rozlosujemy atrakcyjne nagrody.

(red.)

Kupon konkursowy

Plebiscyt na najlepszego sportowca
powiatu lęborskiego

Głosuję na (imię i nazwisko wytypowanego kandydata)

1.

uzasadnienie wyboru

imię i nazwisko głosującego

adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora plebiscytu zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych.

REKLAMA



LĘBORK, UL. JEDNOŚCI ROBOTNICZEJ 17
TEL./FAX (059) 8622 286, TEL (059) 86 333 80
tel. kom. 0502 522 559

INFORMUJEMY O WPROWADZENIU DO CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
NASTĘPUJĄCEJ GRUPY WYROBÓW

SYSTEM DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW PŁYTY KARTONOWO GIPSOWE OSPRZĘT DO PŁYT KARTONOWO GIPSOWYCH

Ww. towary będą sprzedawane do końca XX wieku
po promocyjnych cenach.

W ciągłej sprzedaży

art. malarskie jak:

farby
lakiery
kleje

rozpuszczalniki

Z-1197/A/502

Piłka nożna. Podsumowanie rozgrywek IV ligi

Zła passa przełamana

Piłkarze Pogoni Brok Lębork zakończyli jesienne rozgrywki na boiskach IV ligi na 7 miejscu w tabeli - w 19 spotkaniach zespół zdobył 34 punkty, strzelając 37 bramek, a tracąc tylko 15.

Drużynę prowadził trener z Gdyni - Jarosław Kotas, który szkolił zespół również w III lidze. Po początkowych kłopotach i zdobyciu niewielu punktów Pogoń Brok przełamała złą passę i miała długą serię zwycięstw. Zawocowało doświadczenie starszych piłkarzy, którzy wprowadzili do gry spokój i rozważną taktykę. Dobrze było zwłaszcza w defensywie, czego efektem była utrata tylko 15 bramek, najmniej w całej IV lidze. Na tle pozostałych formacji obrona zebrała najwięcej plusów. Gorzej było w ataku, który zdobywał mniej bramek od rywali, ale w kilku meczach napastnicy potrafili udowodnić, że nie zapomnieli o umiejętnościach strzelców. Ładne gole padały po strzałach Pietrasika, Małeckiego, Cecha i Kalamaszka. Szkoda, że w kilku spotkaniach (m.in. z Cartusią i Jantarą Ustka) przeciwnicy jedną bramką byli bardziej skuteczni, co zadecydowało o utracie cennych punktów. Do wiosennej rundy wiele się może zmienić, ale czołowe 2 zespoły, Cartusia



Po początkowych kłopotach Pogoń Brok Lębork miała długą serię zwycięstw.

Fot. Dariusz Nawrocki

i Chojniczanka, wyraźnie prowadzą w lidze, mając odpowiednio 45 i 44 punkty. To wyraźna zaliczka w wyścigu o III ligę. Pozostałe zespoły od 3 do 12 miejsca mają różnicę 10 pkt, która może ulec

zmianie. Do trzeciego miejsca nasi piłkarze mają stratę tylko 2 pkt. Z pewnością Pogoń Brok jest w stanie rywalizować skutecznie z każdym zespołem IV ligi. W drużynie zapowiedziano zmiany, które

m.in. obejmą pozycję trenera. W najbliższych wydaniach „Echa” dalsze informacje o sytuacji i planach piłki nożnej w Pogoni Brok Lębork.

(nn)

Sukcesy lęborskich lekkoatletów

Biegacze najwyższej klasy

Lekkoatleci z powiatu lęborskiego, oprócz medali na zawodach centralnych, ustanowili w minionym sezonie kilka wartościowych rekordów życiowych, zdobywając tym samym wysokie klasy sportowe.

W przepisach Polskiego Związku Lekkiej Atletyki istnieje siedem klas sportowych, od najniższej - V klasy do najwyższej Mistrzowskiej Międzynarodowej (MM).

Z zawodników naszego regionu najwyższą klasę zdobył Mirosław Formela (Tęcza Nowa Wieś Lęborska). Wynik 1,47,83 minuty na 800 m jest równoznaczny z klasą mistrzowską krajową, którą zawodnik Tęczy uzyskał w 4 biegach. I klasę sportową uzyskała Grażyna Kulikowska (LKB Braci Petk) w biegu na 1500 m - 4,28,58 min. II klasę zdobyli następujący zawodnicy

z klubów naszego powiatu: Lucyna Kuklińska-Nurkowska (LKB Braci Petk) - półmaraton, Marek Konkol (Tempo-Poltarex) - 1500 m, Szymon Kreft (Tęcza) - 2000 m z przeszkodami, Mariusz Borychowski (LKB Braci Petk) - maraton, Tomasz Mielewczyk (Tęcza) - 800 m. Zawodnicy z III klasą sportową: Karol Kozyra - 800 m, Zdzisław Udowieni - półmaraton (obaj LKB Braci Petk),

Ryszard Formela (Tęcza) - 3000 m. Zawodnicy z IV klasą: Anna Szczepańska (Tempo-Poltarex) - 800 m, Joanna Kulikowska - 1500 m, Agnieszka Rzeszewicz - 1000 m, Danuta Daszkiewicz - 800 m (wszystkie LKB Braci Petk), Piasecki Jakub - 800 m, Michał Żmija - 3000 m (obaj Tęcza), Michał Bresszka - 1500 m (Tempo-Poltarex).

(nn)

REKLAMA

HURTOWNIA

jet
bielizna i rajstopy

TEL. (058) 762-00-99
FAX (058) 762-01-10

R-17063/A/1143

blachy dachowe

Plannja

Dachy na raty!

WENA
POKRYCIA DACHOWE

84-300 Lębork, ul. Młynarska 20, tel. 862-69-86